

Jeszcze rok temu, prezydent Cagliari, Massimo Cellino, walczył w różnych siedzibach sportowych o anulowanie walkowera z początku sezonu z Romą i rozegranie meczu między jego zespołem a drużyną Giallorossich. Cellino był zły na Romę, a cała sprawa popsowała nieco stosunki między obydwojema klubami.

Teraz sprzedał do zespołu Giallorossich Radję Nainggolana. W długim wywiadzie dla *L'Unione Sarda*, wyraźnie podirytowany i znudzony walką m.in z władzami miasta i ligi o stadion, Cellino ujawnił też kulisy transferu:

- Radję chciały PSG i Manchester City, ale sprzedałem go do Romy. Nie chciał odejść, zmusiłem go. Rok temu Zenit Spallettiego zaoferował 25 mln euro, a Juve, 30 sierpnia, doszło do oferty 20 mln. Radja, dzień później, przybył do siedziby klubu i przedłużył kontrakt. Nie mógł tu jednak zostać. Jak może rozwijać się w drużynie bez ambicji? Juve chciało go pozyskać i wysłać gdzieś do końca sezonu, jak zrobiło z O'Neilem. To nie miało sensu. Podarowałem go Romie na wypożyczenie za 3 mln. Będzie się rozwijał obok mistrzów jak Totti i De Rossi, ze świetnym trenerem i z ludźmi, którzy już go kochają. Gdybym zainkasował 20 mln, co bym z nimi zrobił? Jeśli jutro poproszą o Astoriego lub innych, puszcę ich. Nie mogę bronić moich chłopaków i teraz oddam wszystkich.

Autor: abruzzo